

Jednym z celów Pinto jest znalezienie nowych rozwiązań dla zbędnych graczy. Od dawna w planach Romy, a także od teraz w planach Mourinho nie znajduje się między innymi Steven Nzonzi, za którego Giallorossi mają nadzieję zarobić pieniądze.

Francuz ma za sobą półtora sezonu w Rennes, w Ligue 1 i nie wykluczone, że wróci tam latem: *"Był w tym sezonie kluczowym graczem, jest naszym metronomem - powiedział dla L'Equipe prezydent klubu, Nicolas Holveck. - Przysiędziemy z nim na spokojnie by omówić przyszły sezon. Mogę na pewno powiedzieć, że jest ważnym graczem. Wszystko będzie też zależało od tego czego chce on sam"*.

Nzonzi ma kontrakt z Romą do czerwca 2022 roku i by nie zaliczyć straty kapitałowej Giallorossi powinni go sprzedać za co najmniej 7,5 mln euro. To niełatwa misja, mimo że Francuz zagrał w sezonie 39 meczów (jeden gol i jedna asysta). We Francji Nzonzi ma jednak kilku wielbicieli, ale jego wiek (32 lata), sprawia, że zdanie dla Tiago Pinto jest bardziej skomplikowane.

Autor: abruzzo